

Monika Kowalska

"Status prawny partii politycznych w Polsce", Marek Chmaj, Marek Żmigrodzki, Toruń 1995 : [recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 4, 198-200

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ność silnych partii socjalistycznych radykalizm amerykański opierał się na robotnikach wiejskich oraz drobnych kapitalistach. Tradycja ta akceptowała podstawowe zasady kapitalizmu, podkreślając, że jej propozycje przyczyniają się do umocnienia systemu za pomocą dostępu tzw. zwykłych ludzi do władzy. Radykalizm amerykański przejawiał się w głoszeniu zasad demokracji i egalitaryzmu w sensie równości szans, w głęboko humanistycznych sympatiach, w krytyce – czasami tylko retorycznej – praktyk monopolistycznych.

Na Południu Stanów Zjednoczonych w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia nastąpił wzrost radykalnego populizmu, mobilizującego dużą część najbiedniejszych farmerów zarówno Białych, jak i Czarnych. Ta mobilizacja wyborcza nie została ostatecznie uwieczniona sukcesem. Niemniej próby wykorzystania radykalizmu na gruncie północno-amerykańskim są co pewien czas ponawiane.

Niewątpliwie sukcesy nurtu radykalnego w latach 1900–1960 należałoby wiązać z ożywieniem ruchów protestu, reform oraz zmian społecznych, z krytyką istniejącego *status quo* oraz z prezentowanymi wizjami nowego społeczeństwa. Od początku wieku XX narastał ruch krytyki, odpowiedzialności i naprawy społecznej. Pod wpływem rozruchów farmerskich na Środkowym Zachodzie i niezadowolenia postępowych grup republikańskich w roku 1912 nastąpił rozłam w Partii Republikańskiej i powstała trzecia partia – Partia Postępu (*Bull Moose Progressives* – co było symbolem wiary we własne siły i przebojowości). Przywódca partii, Theodore Roosevelt, starał się przelicytować w radykalizmie postulaty zgłaszane przez polityków reprezentujących inne partie trzecie, a zwłaszcza Partię Populistyczną. Opowiedział się za takimi reformami, jak inicjatywa ludowa, referendum powszechne oraz możliwość odwoływania się od wyroków sądowych do woli ludu na szczeblu federalnym. Platforma wyborcza Roosevelta praktycznie równała się przebudowie całego ustroju.

Także Franklin Delano Roosevelt uznał, że w warunkach kryzysu gospodarczego lat trzydziestych niezbędna jest wszechstronna modernizacja kapitalizmu amerykańskiego, uwieczniona osiągnięciem stanu równowagi między interesami wielkiego kapitału a interesami tzw. prostych ludzi. Za czynnik stabilizujący Roosevelt uznał silną władzę centralną.

Na obraz współczesnego radykalizmu złożył się skomplikowany splot czynników społecznych, kulturowych i politycznych. W odczuciu społecznym radykalizm z pierwszej połowy obecnego stulecia został zdominowany przez myśl socjalistyczną, marksistowską, trockistowską oraz syndykalistyczną. W rzeczywistości ruchy społeczne odwołujące się do zasad ideologii marksistowskiej oraz poszukujące oparcia w klasie robotniczej bynajmniej nie posiadały monopolu na krytykę kapitalizmu. Postulaty głoszące konieczność wprowadzenia zmian oraz ustanowienia zasad demokracji przemysłowej nawiązywały zarówno do lewicowego skrzydła populizmu, jak i teologii chrześcijańskiej. Stąd ważne miejsce w historii nurtu radykalnego zajmuje ruch abolicjonistów czy też ruch walczący o prawa kobiet.

Paradoksem tego typu ugrupowań jest fakt, iż radykalizm jednego pokolenia często przynosił zachowawczość następnego. Pod wpływem oczekiwań społeczeństwa radykalne ideologie poddawano reinterpretacji. Ostatecznie nurty radykalne stawały się dogmatyczne i najczęściej zniknęły z areny politycznej.

Maria Marczevska-Rytko

Marek Chmaj, Marek Żmigrodzki, *Status prawny partii politycznych w Polsce*, Toruń 1995, s. 83

Partie polityczne współcześnie są istotnym elementem życia politycznego w każdym państwie demokratycznym. Nie od razu jednak uznane zostały za podmiot działań politycznych, geneza procesu ich instytucjonalizacji sięga bowiem początków XX wieku.

W serii wydawniczej Adama Marszałka z Torunia wydana została interesująca praca ilustrująca w sposób przystępny zagadnienia ogólne dotyczące partii politycznych oraz ich ewolucje i status prawny w RP.

Autorzy uznali, że najpełniej charakter i istotę partii jako organizacji o określonym programie i strukturze wewnętrznej oddaje Wiesław Skrzydło, definiując partię polityczną jako „organizowaną grupę osób, dobrowolnie zrzeszonych, wyznających podobne zasady polityczne wyrażane w programie, który stanowi podstawę działalności zmierzającej do zdobycia lub utrzymania władzy w państwie i zrealizowania tą drogą swoich interesów”. Definicja ta trafnie odnosi się do roli i zadań partii politycznych w naszym kraju, jak też i w innych krajach europejskich.

Treść recenzowanej publikacji podzielona została na trzy zasadnicze rozdziały, poprzedzone wstępem oraz zawierające zakończenie, w którym autorzy dochodzą do zgodnego wniosku, że istnienie demokratycznego państwa prawnego nie jest możliwe bez pełnego urzeczywistnienia pluralizmu politycznego w zakresie zagwarantowania wolności zakładania i działania partii politycznych.

W założeniach wstępnych recenzowanej pracy, stanowiących jej rozdział wstępny, szeroko omówiono funkcję partii w systemie politycznym oraz istniejące silne tendencje we współczesnych demokracjach do konstytucyjnego określenia roli i zadań partii politycznych w państwie. Autorzy uważają, że w interesie polskiej demokracji jest jak najszybsze uchwalenie nowej ustawy o partiach politycznych, w której winny znaleźć się przynajmniej niektóre zawarte w ich książce propozycje.

W rozdziale drugim omówione zostały początki prawa zrzeszania się (XIX w.) oraz ewolucyjne powstawanie ustawodawstwa o partiach w Polsce.

Prawo zrzeszania się regulowane było ustawodawstwem austriackim, niemieckim i rosyjskim. W każdym z tych krajów obowiązywała inna regulacja prawna w tym zakresie. W okresie istnienia II RP nie było odrębnej regulacji prawnej dotyczącej partii politycznych. Obie konstytucje tego okresu z 1921 r. i z 1935 r. gwarantowały prawo zrzeszania się, co stanowiło podstawę prawną do tworzenia partii. Rozporządzenia Prezydenta RP. z dn. 27.10.1932 r. „Prawo o stowarzyszeniach” zdefiniowało pojęcie stowarzyszenia jako „trwałe zrzeszenie o celach niezarobkowych”. Art. 1 tego rozporządzenia określał, że „obywatele polscy mają prawo łączyć się w stowarzyszenia, których cele, ustrój i działalność nie sprzeciwiają się prawu i nie zagrażają porządkowi publicznemu”. W pierwszych latach powojennych prezydium KRN stwierdziło, że działające w Polsce stronnictwa (PPR, PPS, PSL, SL, SD, SP) w pełni czynią zadość w zróżnicowaniu demokratycznych programów społeczno-politycznych. Sejm PRL, wyrażając chęć do prawnego uprzywilejowania roli PZPR, w dn. 10.02.1976 r. znowelizował istniejącą konstytucję, wprowadzając do Ustawy Zasadniczej zapis o przewodniej roli PZPR, określając, że tylko PZPR jest partią, zaś SD, ZSL są jedynie stronnictwami. Kolejne regulacje prawne zawarte w Ustawie Zasadniczej stały się podstawą do umieszczenia partii politycznych w ordynacjach wyborczych:

- do Rad Narodowych w 1984 r.
- do Sejmu PRL z 29.05.1985 r.

W czasie obrad Okrągłego Stołu w 1989 r. nie osiągnięto porozumienia w kwestii stosunku prawa o stowarzyszeniach do partii politycznych.

Najważniejszy dla tego opracowania jest rozdział trzeci, odzwierciedlający obecny status prawny partii politycznych w Polsce. Po wyborach w czerwcu 1989 r. z kolejnymi projektami ustawy wystąpili posłowie SD, UChS wraz z PAX i PZKS (tzw. projekt chrześcijański), PZPR oraz czwarty projekt autorstwa rządu. Po dyskusji poselskiej nad czterema projektami odesłano je do komisji ustawodawczej, która wypracowała kolejny piąty projekt. Po burzliwej debacie sejmowej i przegłosowaniu wielu wniosków dn. 28.07.1990 r. ustawa o partiach politycznych została uchwalona. W dalszym opracowaniu tegoż rozdziału autorzy przedstawiają regulacje trybu tworzenia partii (w systemach: administracyjnym, koncesyjnym, rejestracyjnym) oraz funkcjonowa-

nie partii w okresie poprzedzającym wybory, prawną regulację funkcji rządzenia państwem – gdzie partie odgrywają zasadniczą rolę. Autorzy dość szczegółowo prezentują zasady funkcjonowania i likwidacji partii politycznych. W zakończeniu zaś wyrażają swój pogląd, że w interesie polskiej demokracji jest jak najszybsze uchwalenie nowej, bardziej doskonałej ustawy o partiach politycznych. W całości pracy Marek Chmaj i Marek Żmigrodzki posłużyli się szeroką bibliografią o przekroju historycznym zarówno krajową, jak i zagraniczną, zgłaszając szereg postulatów oraz propozycji własnych rozwiązań, które winny znaleźć odbicie w przyszłej nowelizacji przepisów.

Z niniejszego opracowania korzystać mogą nie tylko pracownicy naukowcy, lecz również studenci. Wybór tematu wydaje się słuszny, ponieważ po przemianach ustrojowych w naszym kraju występuje na rynku wydawniczym niedosyt opracowań na temat funkcjonowania partii politycznych. Z całej publikacji wyróżnia się dociekliwością i wszechstronnością opracowanie rozdziału trzeciego. Autorzy umiejętnie połączyli zagadnienia historyczne z zagadnieniami prawnokonstytucyjnego działania partii.

Odczuwa się jednak, że autorzy nie stworzyli własnej definicji partii politycznych, opierając się jedynie na definicji W. Skrzydły. Również daje się zauważyć tendencje do zbyt drobiazgowej klasyfikacji omawianych zagadnień. Za wąsko też ujęta jest kwestia porównawcza funkcjonowania partii w poszczególnych systemach politycznych innych państw.

Praca napisana została bardzo fachowo, moje uwagi krytyczne w żaden sposób nie wpływają na jej pozytywną ocenę. Opracowanie podbudowane zostało rzetelną wiedzą autorów jak i umiejętnościami jej przekazywania, a w pracy wykazano znaczenie funkcjonalności lub dysfunkcjonalności stronnictw i ich udział w procesie politycznym.

Monika Kowalska

Grzegorz Leopold Seidler, *O istocie i akceptacji władzy państwowej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995, s. 108.

Recenzowana praca to ponowne wydanie opublikowanej przed blisko 50 laty książki G. L. Seidlera *O istocie władzy państwowej*¹, poszerzonej jednak o krótkie studium tego Autora pt. *Akceptacja władzy państwowej*². O wznowieniu pracy zdecydował m.in. ważki i jakże aktualny problem istoty władzy państwowej, będący przedmiotem niniejszej pracy, oraz jubileusz 40-lecia pełnienia przez Profesora – Autora funkcji Redaktora Naczelnego *Annales Universitatis Mariae-Curie Skłodowska*.

Problem władzy państwowej był i jest przedmiotem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych: filozofów, socjologów, prawników i politologów, którzy na ogół koncentrują się na takich zagadnieniach dotyczących władzy, jak uzasadnienie tejże władzy, cele, źródła oraz formy. Stworzone konstrukcje teoretyczne pozostawiają jednak nie rozwiązane zagadnienie samej istoty władzy. Recenzowana praca wypełnia tę lukę. Poświęcona ona jest bowiem odpowiedzi na pytanie: jaka jest istota władzy? Konstrukcjom teoretycznym została przeciwstawiona próba realnego ujęcia władzy; pytaniom dlaczego istnieje władza, skąd pochodzi i jaki jest jej cel, zostało przeciwstawione pytanie, co to jest władza, na czym polega jej siła? Już sam fakt podjęcia przez Autora tego zagadnienia zasługuje na uznanie, tym bardziej że jak dotychczas brakuje nam rozwiniętej społecznej teorii władzy.

¹ G. L. Seidler, *O istocie władzy państwowej*, z przedmową prof. C. Berezowskiego, Kraków 1996.

² G. L. Seidler, *Z zagadnień filozofii prawa. Część 2, Prawo i polityka*, Lublin 1984.